

Kontrola jakości i prawidłowości oznakowania wyrobów włókienniczych.

W II kwartale 2008 roku inspektorzy Inspekcji Handlowej w Olsztynie podsumowali wyniki badania jakości i prawidłowości oznakowania m.in. bielizny pościelowej, ręczników, obrusów oraz koców u 7 przedsiębiorców, prowadzących handel detaliczny (6) i hurtowy (1) w Olsztynie, Elblągu, Ełku .

W wyniku zbadania 55 partii wyrobów (z tego 28 import - Chiny) wartości ok. 10 tys. zł zakwestionowano 8 partii (z tego 4 import - Chiny) wartości 1,6 tys. zł , w tym:

- 2 partie pościeli, prod. krajowej, ze względu na skrzywienie linii szwów, krzywe ściegi szycia, niedoszyte stebnówki, marszczenie się i fałdowanie wierzchniej plisy, niezgodność faktycznych wymiarów z podanymi na etykietach; na przykład wymiary poszwy dla dzieci według deklaracji producenta - 80 cm/120 cm, faktycznie - 78 cm/125 cm;
- 2 partie koców produkcji krajowej zawierały na etykietach i wszywce sprzeczne informacje co do wymiarów tj. 150 cm x 200 cm i 160 x 200 cm;
- koc importowany „Elway” miał długość faktyczną 201,5 cm (według deklaracji powinna być 210 cm) i szerokość 149 cm zamiast deklarowanej 160 cm.

Ponadto wszystkie kwestionowane wyroby nie były zaopatrzone w informacje dotyczące nazwy i adresu producenta lub importera. Jednocześnie przy 2 kompletach pościeli dla dzieci brak było informacji co do składu surowcowego i sposobu konserwacji wyrobu. Natomiast w oznaczeniu 2 importowanych z Chin koców stosowano niezgodne z polskimi przepisami nazewnictwo włókien.

Jednocześnie godzi się podkreślić, iż badania laboratoryjne koców, pledów i ręczników nie wykazały zawartości formaldehydu, a także przekroczenia dopuszczalnej zawartości takich substancji, jak np. ołów i kadm, mających wpływ na bezpieczeństwo konsumentów.

Kontrolowani handlowcy już w trakcie kontroli przystąpili do usuwania ujawnionych nieprawidłowości. Nadto wystąpiono do producentów i importerów kwestionowanych wyrobów o podjęcie działań, aby informacje na etykietach i wszywkach były zgodne z obowiązującymi wymogami i stanem faktycznym. W jednym przypadku nałożono na przedsiębiorcę mandat karny.